

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Wiedeń. — Donoszą z Sofji: Tu tejazy poseł angielski sir Waterlow złożył wczoraj wizytę bułgarskie-
mu ministrowi spraw zagranicznych
Burowowi.

Oficjalnie donoszą, że poseł an-
gielski zasięgał informacji co do
ostatecznych zamachów bombowych

KINO „CASINO” Kościuszki 18.

Program od piątku 14 marca 1930 r. i dni następnych
Dawno oczekiwany najwspanialszy Film Szronu!
Film nad Filmy! Przeboj nad Przeboj
EMIL JANNINGS
w porywającym filmie życiowym pod tyt.

Grzechy Ojców

Wzruszający dramat współczesny ilustrujący Dzieje Ojca, który powodowany szaloną miłością do kobiety o niskich instynktach stacza się coraz niżej.
Tragedja Ojca — za winy którego cierpi syn!
EMIL JANNINGS
w filmie tym stworzył potężną sylwetkę człowieka samotnego i sterającego wspaniałą grą
Ceny miejsc zwykłe: Krzesła 1 m. 1 zł, II m. 1 zł, 20 gr, III m. 1 zł, 50 gr, Balki 1 zł, 20 gr. Początek przedstawień w dniu poprzednim o godzinie 5-ej po poł. Ostatni seans o godzinie 9.30 wiecz.
W krótko: Najpotężniejszy Film Świata: „Dziwica Orleańska” (Joanna D'Arc).

silków, aby doprowadzić debaty do pozytywnego wyniku. Izba obradowała bez przerwy 25 godzin, poczynając od godz. 9 rano w środę, kończąc w czwartek o godz. 10 rano.
Opozycja przypuszczała, że siły premjera nie wytrzymają tej próby, wykazał on jednak niebywałą wytrwałość, stawiając czoło najrozmaitszym podstępom wystąpieniom swoich przeciwników.
ULTIMATUM MONARCHISTÓW AUSTRIACKICH.
Wiedeń. — Tutejsza partia monarchistyczna przedłożyła kanclerzowi Schoberowi żądanie natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R. z powodu przesładowania religijnych. Gdyby żądaniu temu nie uchycono zadość do dnia 30 marca, wówczas monarchiści zmuszą poselstwo do wieckiej przez demonstrację do opuszczenia Wiednia.



WYKRZYCIE WIELKIEGO SPI-SKU KOMUNISTYCZNEGO W ESTONJI.

Rewel. — Polityka wykryła wielki spisek komunistyczny. W Rewlu i w Parnawie aresztowano dwadzieścia spiskowców, między którymi są również emisariusze kominternu. Wśród znalezionego materiału znajdują się dokładne instrukcje kominternu o przygotowaniu do przewrotu.
Policja aresztowała jednego z przywódców do lokalu, służącego komunistom do urządzania zebrań. Lokal ten obsadzili przedtem urzędnicy policji kryminalnej. W zaciętej walce komuniste tego zastrzelono. Nazwiska aresztowanych trzymamy się w tajemnicy.

Nagły zgon

Gen. Primo de Rivera
Paryż. — Dawny dyktator i premier hiszpański general Primo de Rivera Obanega marques de Estel la, który przybył do Paryża wkrótce po obaleniu go, zamieszkał w je-dnym z tutejszych hoteli, zmarł na gło w niedzielę rano o godz. 11 w 60 roku życia.

Primo de Rivera cierpiał od dłuższego czasu na cukrzycę i w najbliższym czasie miał udać się do Frankfurtu nad Menem, gdzie za-mierzał poddać się specjalnej kura-cji.

Gen. Primo de Rivera markiz de Estella urodził się w r. 1870, jako potomek starego arystokratycznego rodu hiszpańskiego i po ukończeniu nauk poświęcił się karierze woj-skowej.

Wyszkolony i dzielny blicer, szybko zdobywał wyższe szczeble wojskowe, zwłaszcza w czasie wojny marokańskiej nazwisko jego kilkakrotnie było cytowane jako jed-nego z najwybitniejszych oficerów armii hiszpańskiej.

Ambitnego oficera pociągała rów-

nież wielce polityka i w r. 1917 wi-dzimy go jako senatora w parla-mencie hiszpańskim. W czasie de-bat w hiszpańskich Kortezach nad wyprawą do Maroka, gen. Primo de Rivera, który był wówczas ko-mendantem Madrytu wygłosił ostrą mowę. Mowa ta wywołała burzę, która kosztowała generała utratę zajmowanego stanowiska.

Wkrótce jednak general Primo de Rivera powołany został na trudne stanowisko gubernatora Barcelony, tego centrum separatyzmu i anar-chii, stałego gniazda zamachów i walk ulicznych.

Po klęsce, jakie poniosły wojska królewskie na początku r. 1923 w Maroku, gdzie niemal połowa ar-mii dostała się do niewoli nieprzyja-telskiej, a kraj stanął w obliczu krwawej rewolucji, ówczesny gu-bernator Barcelony Primo de Rive-ra na wezwanie króla zdecydował się zamachem zbrojnym i ogłosze-niem wojskowej dyktatury przy-wrócić w kraju spokój i utrzymać tron hiszpański dla Bourbonów.

Dyktatura, obliczona początko-wo jako środek zaradczy przeciw-wichrzeniom w kraju, przechodziła różne fazy rozwoju, której najwa-żniejszą było ukonstytuowanie w r. 1925 stałego rządu cywilnego o cha-rakterze dyktatorskim, pod prze-wodnictwem gen. Primo de River-y.

Po swoim upadku, gen. Primo de Rivera udał się do Paryża, gdzie o-becnie zamieszkuje.

OSTATECZNE UZGODNIENIE TEKSTU POLSKO-NIEMIECKIEGO TRAKTATU.

Warszawa. — W piątek w po-lu dnia po obradach delegacji polskiej i niemieckiej, które się przeciąga-ły przez całą noc do rana oraz na konferencji, jaka odbył min. Zaleski z posłem Rauscherem, przewo-dniczącym obu delegacji p. Twardowski i Rauscher uzgodnili ostatecz-ny tekst traktatu handlowego pol-sko-niemieckiego.

Jak komunikują oficjalnie podpi-sanie traktatu nastąpi w najbliż-szych dniach.

WALKA W LONIE STRONNIC-TWA CHŁOPSKIEGO.

Warszawa. — W Sejmie stało się wiadomem, że stanowisko Stron-nictwa Chłopskiego, wyłamującego się z pod dotychczasowej solidarno-ści z centrolewem, jest wynikiem zapamiętałej dyskusji i walki prze-prowadzonej w obrębie klubu. Na czele odłamu domagającego się za-niechania walki z rządem, na odcin-

ku Prystor — Czerwinski, stanął po-seł Kulisiwicz z Błonia pod War-szawą i przeciągnął na swoją stro-nę 16 członków klubu, podczas kie-dy tylko 9 innych pozostało wier-nych obozowi centrolewemu.
W tej sytuacji p. Dabki widział się zmuszony stanąć na czele wie-kszości i wygłosił mowę, która wywołała dużą sensację.

Z BOLSEWICKIEGO WIEŻE-NIA DO POLSKI.
Wilno. — Na odcinku granic-ny-m Raków zbiegł do Polski kiero-wnik szkoły polskiej w Borysowie, Adam Marjański. Ostatnimi czasy Marjański przesiadywał w więzie-niu w Mińsku, skąd wreszcie udało mu się zbiec do Polski.

TAJEMNICZY SKŁAD BRONI.
Wilno. — Władze policyjne prze-prowadziły rewizję w mieszkaniu pewnego osobnika przy ulicy Pod-wysokie, u którego znaleziono for-malny skład broni, oraz warsztat, przerabiania tej broni z długiej na krótką, łatwą do ukrycia w kiesze-ni.

Robotnicy zwalczają propagandę komun-istyczną
Zgromadzeni na ogólnym miesięcznym zebraniu członkowie Zw. Za-wodowego „Praca Polska” w Łodzi po przemówieniach kilku mówców, którzy stwierdzili: a) że komunizm jest przede wszystkim dążeniem do najniższego materializmu i całkowitego zagładzie ducha, wiary, moralności i etyki; b) że przesła-dowanie religijne w Rosji jest jednym z postulatów komunizmu; c) że zba-downy na nienawiści i walce klas ustrój bolszewicki jest negacją pra-wa przyrodzonego, któremu podle-gają narody cywilizowane uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani protestują energicznie przeciwko przesładowaniu i terroro-

wi religijnemu w Rosji oraz wzywa ją klasę robotniczą o wyraźnym o-bliczu narodem do celowego zwalczania propagandy komunisty-cznej.

Z uroczystości poświęcenia sztandaru

Część. Kola Zw. Podoficerów Rez.

W ub. niedzielę odbyła się w na-szem mieście piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej Kola w Często-chowie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miej-scowych z p. generałem M. Dab-kowskim, delegowanym przez p. Marszałka Piłsudskiego w Jego Imieniu, z p. starostą K. Kühnem i p. prezydentem R. Jarmulowi-czem na czele, goście zamiejscowi z wice-prezesa Zarządu Gł. Federacji p. Ryszkiewiczem z War-szawy, prezesem Zarządu Okr. Federacji p. starostą kieleckim inż. S. Borysowiczem i prezesem Zarządu Gł. Zw. Podof. Rez. p. A. Jakubowskiem z Warszawy, delegację instytucji i organizacji miejscowych ze sztandarami, wojsko, wreszcie delegację Kol Zw. Podof. Rez. z Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Kielc, G. Śląska, Świątynia i t. d.

Zbiórka nastąpiła pod Jasną Gó-rą o godz. 9-ej i pół r., poczem odbyło się w Wielkim kościele na-bożeństwo, odprawione przez O. Piusa Przedzięckiego. Piękne ka-zanie wygłosił O. Alfons Jędrzejewski, podnosząc wartości moral-ne i ideały, jakie przyswajać win-y organizacji pod własnymi szta-nardem. Podczas nabożeństwa ce-remonii poświęcenia sztandaru do-kołał O. Pius Przedzięcki. Rodzica-mi chętnymi sztandaru byli: wi-ce-prezes Federacji p. Ryszkie-wicz z p. generałem Dąbrowskim, p. starosta S. Borysowicz z p. sta-rością Kühnową, prezes Zarz. Pow. Federacji pułk. rez. dr. W. Mikulski z p. dyrektorem Zbier-ską oraz prezes Zw. Podof. Rez. p. A. Jakubowski z prezeską Zw. Strzel. p. M. Kasprzyką. — Nowo poświęcony sztandar częst. Kola Zw. Podof. Rez., typu wojskowe-go, zawiera w białoczerwonym tle emblematy Orła Białego, krzyża wojskowego, odpowiednie napisy i herb m. Częstochowy, wygląda zaś bardzo pięknie.

Po nabożeństwie uformował się na placu Kordeckiego pochód z kompanią honorową i orkiestrą 27 p. p. na czele, dalej postępował oddział Zw. Podof. Rez. z nowym sztandarem, następnie organizacje, należące do Federacji, oddziały Strzelca, organizacje sportowe, de-legacje organizacji ze sztandarami i t. d. Pochód podążył na plac ma-

gistracki, gdzie odbyła się defilada, która przysięg w otoczeniu przedsta-wicieli władz p. generał M. Dab-kowski w Imieniu Marszałka Pił-sudskiego. — Pomimo nie pogody defilada wypadła nader udatnie i zgromadziła liczną publiczność.

Następnie o godz. 12-ej w poł. odbyło się w przepelnionej sali Ra-dy Miejskiej uroczyste zebranie, które zgromadziło nader licznych przedstawicieli instytucji i organi-zacji, duchowieństwa, nauczyciel-stwa, sądownictwa, oraz społeczeń-stwa. — Zebranie zgalił dłuższym przemówieniem prezes częst. Kola Zw. Podof. Rez. p. S. Wojnar-Byczyński, w imieniu podoficerów re-zerwy witając p. generała M. Dab-kowskiego, jako przedstawiciela Marszałka Piłsudskiego i prosząc o zameldowanie p. Marszałkowi, że podoficerowie rezerwy gotowi są każdej chwili do służby na życie i śmierć i że za pamięć Jego młodości żołnierzy: „dziękujemy posłu-sznie”. Powitał następnie gości i kolegów, prezes Byczyński pod-kreślił, iż podoficerowie rez. pragną świecić przykładem męstwa, po-słuszeństwa i pracy dla dobra Ojczyzny, odczytał telegramy holdo-wnicze, jakie częst. Kolo z okazji uroczystości wysłało do p. Prezy-denta Rzplitej i p. Marszałka Pił-sudskiego, kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospo-litej, p. Prezydenta prof. Mościckie-go i p. Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten, powstawszy z miejsc, wszyscy obecni podchwycili grom-kiem chórem.

Następnie zaproszono do przy-dium: p. starostę K. Kühna na przewodniczącego oraz wice-prezesa Federacji p. Ryszkiewicza i pre-zesa Zw. Podof. Rez. p. Jakubow-skiego na asesorów, poczem rozpo-częły się przemówienia gratulacyj-ne. Pierwsze przemówienie w imie-niu Marsz. Piłsudskiego, wbił się gwóźdź pamiątkowy w drzewce sztandaru, wygłosił p. generał M. Dąbrowski, który podkreślił, iż dzi-siejsza uroczystość jest przejawem cichej, bezpretensjonalnej pracy szarego żołnierza w duchu przewo-dniczych idei, wskazanych przez Marz.

Teatr Kino „APOLLO” Płao Katedralny

W sobotę 14 go marca 1930 roku i w dni następne:
Najwspanialsza nowość sezonu 1930 roku
PO RAZ PIERWSZY W CZĘSTOCHOWIE
W TAJDZE SYBIRU
KAJDANY
Najpotężniejsza arcydzieło dramatyczne w 10-ciu aktach.
Głęboko wzruszający dramat, ilustrujący Maryologię zesłańców politycznych na Syberii. Straszliwy terror i tyrania carskich nie-paczy. Mistrzowska reżyserja **G. RICHELLI**.
W rolach głównych: Renée Heribel i Fritz Kortner.

W związku z ukończeniem wyprzedaży i przystąpieniem do remontu i reorganizacji mojego przedsiębiorstwa, na krótki okres czasu zostało ono zamknięte.

Nie chcąc jednakże, ani na chwilę tracić kontaktu pomiędzy Sz. Klientelą, a reprezentowaną przeze mnie Fabrykę Bielizny „WAWEL” której wyroby cieszą się, ze względu na swoją dobroć i taniść, niezwykłą frekwencją, postanowiłem, w okresie trwania remontu, przynieść sprzedaż bielizny do

MAGAZYNU UNIwersALNEGO Strażacka 2.

Dodając, że ceny utrzymane zostaną na poziomie wyprzedażowym, spodziewam się, że Sz. Klientela zaszczycać mnie będzie nadal dorychczas okazywanym zaufaniem.

Jerzy Ocholewski.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.

Najpotężniejszy Film Świata

DZIEWICA ORLEAŃSKA

(Joanna D'Arc)

wkrótce w kinie „CASINO”

Kino-Teatr „Nowy”
ul. Białej 10, tel. 1234

W kinie „Nowy”
ul. Białej 10, tel. 1234
W kinie „Nowy”
ul. Białej 10, tel. 1234

W kinie „Nowy”
ul. Białej 10, tel. 1234

W kinie „Nowy”
ul. Białej 10, tel. 1234

— Zamach samobójczy.
Nocy ub. o godz. 12-ej m. 30 w mieszkaniu własnem przy ul. Warszawskiej nr. 47 usiłował pozbawić

Z KRAJU

(-) Ford buduje fabrykę samochodów w Gdyni.

W tych dniach bawił w Gdyni delegat Forda, p. Światopełk-Mirski, celem ustalenia z zarządem m. Gdyni ustalonych warunków założenia wielkiej montażowni samochodów Forda w Gdyni.

Pomiędzy zarządem m. Gdyni a przedstawicielem Forda doszło do zupełnego porozumienia tak, iż sprawa budowy montażowni już w krótkim czasie zostanie podjęta.

(-) Bandyci samochodowi obrabowali urząd pocztowy.

W Dobrzelowicach pod Lipiną trzy zamaskowani i uzbrojeni w karabiny bandyci włamali się do miejscowego urzędu pocztowego, gdzie silnym uderzeniem kolby pozbawili przytomności dyżurnego stróża nocnego, poczem, rozprużyli kasę ogniową systemem raka, zabrali z niej 5000 zł., oraz w znacznych pocztowych 300 zł.

Bandyci, wsiadłszy na samochód, uknęli w niewiadomym kierunku. Policja wysłała pościg, dotychczas jednak bez rezultatu.

(-) Pies przemysłnik.

Ślaska straż graniczna przytrzymała wczoraj oryginalnego przemysłnika — tresowanego wilczurka, który jak się okazało, był własnością Franciszka Starzyka, zamieszkałego w Nowych Retkach pod Tarnobrzegiem Górami.

Śledztwo wykazało, iż Starzyk przy pomocy tego doskonale wytresowanego psa przemycił towary z Niemiec do Polski.

W chwili zatrzymania oryginalnego przemysłnika, zakwestionowano przy nim towary, przedstawiające wartość 1,200 zł. Przemysłnika-psa odtworzono do urzędu straży celnej w Lublińcu, a pomyślowego właściciela aresztowano i osadzono w więzieniu w Tarnobrzegu Górach.

NAJWIEKSZA w KRAJU FABRYKA KAPELUSZY MĘSKICH
ŁÓDZKA FABRYKA KAPELUSZY

dawca
HERMAN SCHLEE SP. AWC.
10171

wyrobia kapełuszki męskie w najtańszych do najdroższych gatunków, znanych powszechnie pod nazwą

„The Schlee hat”

Za niezrównaną jakość swoich wyrobów otrzymała
WIELKI ZŁOTY MEDAL
(najwyższa nagroda) na Powz. Wystawie Kraj. w Poznaniu.

ZA GŁOSEM SERCA

Powieść romantyczna.

— Ojcie, Calderon powiedział: „złoto zdobi ciało, szlachetność ducha”.

— Ale nie powiedział, chociaż po winien był powiedzieć, że dusza bogata w szlachetność, lepiej wygląda w ciele ozdobnym w złoto, niż pokrytym łachmanami; tak więc mój mały doktorze w spódnice, będziesz miała dość pieniędzy, tyle że nawet będziesz mogła wyrzucić za okno. Alboż to? — dodał między zębami — wezmę do grobu mój majątek? Caramba!

IX.

Don Marcini, nie mogąc dłużej zachować tajemnicę, rzekł pewnego dnia do żony, skoro ujrzeli się sami:

— Chciałem złączyć Pawła z synową... i czy uwierzysz, ten bałwan odmówił. Klemencja zrobiła także dość kwasną minę...

— Mogłeś się tego spodziewać, Marcini...

— Cemu?

— Bo gdyby chcieli pobrać się, byłoby o tem pomyśleli bez ciebie.

— Młodość nigdy o tem nie myśli, co dla niej może być stosow-

TEATR

„NOWOŚCI”

Od soboty do 15 marca i dni następnych.

Ceny miejsc od 60 gr. do 2 zł.

1. Kuchnia, 2. Główny, 3. W. i S. 4. W. i S. 5. W. i S. 6. W. i S. 7. W. i S. 8. W. i S. 9. W. i S. 10. W. i S. 11. W. i S. 12. W. i S. 13. W. i S. 14. W. i S. 15. W. i S. 16. W. i S. 17. W. i S. 18. W. i S. 19. W. i S. 20. W. i S. 21. W. i S. 22. W. i S. 23. W. i S. 24. W. i S. 25. W. i S. 26. W. i S. 27. W. i S. 28. W. i S. 29. W. i S. 30. W. i S. 31. W. i S. 32. W. i S. 33. W. i S. 34. W. i S. 35. W. i S. 36. W. i S. 37. W. i S. 38. W. i S. 39. W. i S. 40. W. i S. 41. W. i S. 42. W. i S. 43. W. i S. 44. W. i S. 45. W. i S. 46. W. i S. 47. W. i S. 48. W. i S. 49. W. i S. 50. W. i S. 51. W. i S. 52. W. i S. 53. W. i S. 54. W. i S. 55. W. i S. 56. W. i S. 57. W. i S. 58. W. i S. 59. W. i S. 60. W. i S. 61. W. i S. 62. W. i S. 63. W. i S. 64. W. i S. 65. W. i S. 66. W. i S. 67. W. i S. 68. W. i S. 69. W. i S. 70. W. i S. 71. W. i S. 72. W. i S. 73. W. i S. 74. W. i S. 75. W. i S. 76. W. i S. 77. W. i S. 78. W. i S. 79. W. i S. 80. W. i S. 81. W. i S. 82. W. i S. 83. W. i S. 84. W. i S. 85. W. i S. 86. W. i S. 87. W. i S. 88. W. i S. 89. W. i S. 90. W. i S. 91. W. i S. 92. W. i S. 93. W. i S. 94. W. i S. 95. W. i S. 96. W. i S. 97. W. i S. 98. W. i S. 99. W. i S. 100. W. i S. 101. W. i S. 102. W. i S. 103. W. i S. 104. W. i S. 105. W. i S. 106. W. i S. 107. W. i S. 108. W. i S. 109. W. i S. 110. W. i S. 111. W. i S. 112. W. i S. 113. W. i S. 114. W. i S. 115. W. i S. 116. W. i S. 117. W. i S. 118. W. i S. 119. W. i S. 120. W. i S. 121. W. i S. 122. W. i S. 123. W. i S. 124. W. i S. 125. W. i S. 126. W. i S. 127. W. i S. 128. W. i S. 129. W. i S. 130. W. i S. 131. W. i S. 132. W. i S. 133. W. i S. 134. W. i S. 135. W. i S. 136. W. i S. 137. W. i S. 138. W. i S. 139. W. i S. 140. W. i S. 141. W. i S. 142. W. i S. 143. W. i S. 144. W. i S. 145. W. i S. 146. W. i S. 147. W. i S. 148. W. i S. 149. W. i S. 150. W. i S. 151. W. i S. 152. W. i S. 153. W. i S. 154. W. i S. 155. W. i S. 156. W. i S. 157. W. i S. 158. W. i S. 159. W. i S. 160. W. i S. 161. W. i S. 162. W. i S. 163. W. i S. 164. W. i S. 165. W. i S. 166. W. i S. 167. W. i S. 168. W. i S. 169. W. i S. 170. W. i S. 171. W. i S. 172. W. i S. 173. W. i S. 174. W. i S. 175. W. i S. 176. W. i S. 177. W. i S. 178. W. i S. 179. W. i S. 180. W. i S. 181. W. i S. 182. W. i S. 183. W. i S. 184. W. i S. 185. W. i S. 186. W. i S. 187. W. i S. 188. W. i S. 189. W. i S. 190. W. i S. 191. W. i S. 192. W. i S. 193. W. i S. 194. W. i S. 195. W. i S. 196. W. i S. 197. W. i S. 198. W. i S. 199. W. i S. 200. W. i S. 201. W. i S. 202. W. i S. 203. W. i S. 204. W. i S. 205. W. i S. 206. W. i S. 207. W. i S. 208. W. i S. 209. W. i S. 210. W. i S. 211. W. i S. 212. W. i S. 213. W. i S. 214. W. i S. 215. W. i S. 216. W. i S. 217. W. i S. 218. W. i S. 219. W. i S. 220. W. i S. 221. W. i S. 222. W. i S. 223. W. i S. 224. W. i S. 225. W. i S. 226. W. i S. 227. W. i S. 228. W. i S. 229. W. i S. 230. W. i S. 231. W. i S. 232. W. i S. 233. W. i S. 234. W. i S. 235. W. i S. 236. W. i S. 237. W. i S. 238. W. i S. 239. W. i S. 240. W. i S. 241. W. i S. 242. W. i S. 243. W. i S. 244. W. i S. 245. W. i S. 246. W. i S. 247. W. i S. 248. W. i S. 249. W. i S. 250. W. i S. 251. W. i S. 252. W. i S. 253. W. i S. 254. W. i S. 255. W. i S. 256. W. i S. 257. W. i S. 258. W. i S. 259. W. i S. 260. W. i S. 261. W. i S. 262. W. i S. 263. W. i S. 264. W. i S. 265. W. i S. 266. W. i S. 267. W. i S. 268. W. i S. 269. W. i S. 270. W. i S. 271. W. i S. 272. W. i S. 273. W. i S. 274. W. i S. 275. W. i S. 276. W. i S. 277. W. i S. 278. W. i S. 279. W. i S. 280. W. i S. 281. W. i S. 282. W. i S. 283. W. i S. 284. W. i S. 285. W. i S. 286. W. i S. 287. W. i S. 288. W. i S. 289. W. i S. 290. W. i S. 291. W. i S. 292. W. i S. 293. W. i S. 294. W. i S. 295. W. i S. 296. W. i S. 297. W. i S. 298. W. i S. 299. W. i S. 300. W. i S. 301. W. i S. 302. W. i S. 303. W. i S. 304. W. i S. 305. W. i S. 306. W. i S. 307. W. i S. 308. W. i S. 309. W. i S. 310. W. i S. 311. W. i S. 312. W. i S. 313. W. i S. 314. W. i S. 315. W. i S. 316. W. i S. 317. W. i S. 318. W. i S. 319. W. i S. 320. W. i S. 321. W. i S. 322. W. i S. 323. W. i S. 324. W. i S. 325. W. i S. 326. W. i S. 327. W. i S. 328. W. i S. 329. W. i S. 330. W. i S. 331. W. i S. 332. W. i S. 333. W. i S. 334. W. i S. 335. W. i S. 336. W. i S. 337. W. i S. 338. W. i S. 339. W. i S. 340. W. i S. 341. W. i S. 342. W. i S. 343. W. i S. 344. W. i S. 345. W. i S. 346. W. i S. 347. W. i S. 348. W. i S. 349. W. i S. 350. W. i S. 351. W. i S. 352. W. i S. 353. W. i S. 354. W. i S. 355. W. i S. 356. W. i S. 357. W. i S. 358. W. i S. 359. W. i S. 360. W. i S. 361. W. i S. 362. W. i S. 363. W. i S. 364. W. i S. 365. W. i S. 366. W. i S. 367. W. i S. 368. W. i S. 369. W. i S. 370. W. i S. 371. W. i S. 372. W. i S. 373. W. i S. 374. W. i S. 375. W. i S. 376. W. i S. 377. W. i S. 378. W. i S. 379. W. i S. 380. W. i S. 381. W. i S. 382. W. i S. 383. W. i S. 384. W. i S. 385. W. i S. 386. W. i S. 387. W. i S. 388. W. i S. 389. W. i S. 390. W. i S. 391. W. i S. 392. W. i S. 393. W. i S. 394. W. i S. 395. W. i S. 396. W. i S. 397. W. i S. 398. W. i S. 399. W. i S. 400. W. i S. 401. W. i S. 402. W. i S. 403. W. i S. 404. W. i S. 405. W. i S. 406. W. i S. 407. W. i S. 408. W. i S. 409. W. i S. 410. W. i S. 411. W. i S. 412. W. i S. 413. W. i S. 414. W. i S. 415. W. i S. 416. W. i S. 417. W. i S. 418. W. i S. 419. W. i S. 420. W. i S. 421. W. i S. 422. W. i S. 423. W. i S. 424. W. i S. 425. W. i S. 426. W. i S. 427. W. i S. 428. W. i S. 429. W. i S. 430. W. i S. 431. W. i S. 432. W. i S. 433. W. i S. 434. W. i S. 435. W. i S. 436. W. i S. 437. W. i S. 438. W. i S. 439. W. i S. 440. W. i S. 441. W. i S. 442. W. i S. 443. W. i S. 444. W. i S. 445. W. i S. 446. W. i S. 447. W. i S. 448. W. i S. 449. W. i S. 450. W. i S. 451. W. i S. 452. W. i S. 453. W. i S. 454. W. i S. 455. W. i S. 456. W. i S. 457. W. i S. 458. W. i S. 459. W. i S. 460. W. i S. 461. W. i S. 462. W. i S. 463. W. i S. 464. W. i S. 465. W. i S. 466. W. i S. 467. W. i S. 468. W. i S. 469. W. i S. 470. W. i S. 471. W. i S. 472. W. i S. 473. W. i S. 474. W. i S. 475. W. i S. 476. W. i S. 477. W. i S. 478. W. i S. 479. W. i S. 480. W. i S. 481. W. i S. 482. W. i S. 483. W. i S. 484. W. i S. 485. W. i S. 486. W. i S. 487. W. i S. 488. W. i S. 489. W. i S. 490. W. i S. 491. W. i S. 492. W. i S. 493. W. i S. 494. W. i S. 495. W. i S. 496. W. i S. 497. W. i S. 498. W. i S. 499. W. i S. 500. W. i S. 501. W. i S. 502. W. i S. 503. W. i S. 504. W. i S. 505. W. i S. 506. W. i S. 507. W. i S. 508. W. i S. 509. W. i S. 510. W. i S. 511. W. i S. 512. W. i S. 513. W. i S. 514. W. i S. 515. W. i S. 516. W. i S. 517. W. i S. 518. W. i S. 519. W. i S. 520. W. i S. 521. W. i S. 522. W. i S. 523. W. i S. 524. W. i S. 525. W. i S. 526. W. i S. 527. W. i S. 528. W. i S. 529. W. i S. 530. W. i S. 531. W. i S. 532. W. i S. 533. W. i S. 534. W. i S. 535. W. i S. 536. W. i S. 537. W. i S. 538. W. i S. 539. W. i S. 540. W. i S. 541. W. i S. 542. W. i S. 543. W. i S. 544. W. i S. 545. W. i S. 546. W. i S. 547. W. i S. 548. W. i S. 549. W. i S. 550. W. i S. 551. W. i S. 552. W. i S. 553. W. i S. 554. W. i S. 555. W. i S. 556. W. i S. 557. W. i S. 558. W. i S. 559. W. i S. 560. W. i S. 561. W. i S. 562. W. i S. 563. W. i S. 564. W. i S. 565. W. i S. 566. W. i S. 567. W. i S. 568. W. i S. 569. W. i S. 570. W. i S. 571. W. i S. 572. W. i S. 573. W. i S. 574. W. i S. 575. W. i S. 576. W. i S. 577. W. i S. 578. W. i S. 579. W. i S. 580. W. i S. 581. W. i S. 582. W. i S. 583. W. i S. 584. W. i S. 585. W. i S. 586. W. i S. 587. W. i S. 588. W. i S. 589. W. i S. 590. W. i S. 591. W. i S. 592. W. i S. 593. W. i S. 594. W. i S. 595. W. i S. 596. W. i S. 597. W. i S. 598. W. i S. 599. W. i S. 600. W. i S. 601. W. i S. 602. W. i S. 603. W. i S. 604. W. i S. 605. W. i S. 606. W. i S. 607. W. i S. 608. W. i S. 609. W. i S. 610. W. i S. 611. W. i S. 612. W. i S. 613. W. i S. 614. W. i S. 615. W. i S. 616. W. i S. 617. W. i S. 618. W. i S. 619. W. i S. 620. W. i S. 621. W. i S. 622. W. i S. 623. W. i S. 624. W. i S. 625. W. i S. 626. W. i S. 627. W. i S. 628. W. i S. 629. W. i S. 630. W. i S. 631. W. i S. 632. W. i S. 633. W. i S. 634. W. i S. 635. W. i S. 636. W. i S. 637. W. i S. 638. W. i S. 639. W. i S. 640. W. i S. 641. W. i S. 642. W. i S. 643. W. i S. 644. W. i S. 645. W. i S. 646. W. i S. 647. W. i S. 648. W. i S. 649. W. i S. 650. W. i S. 651. W. i S. 652. W. i S. 653. W. i S. 654. W. i S. 655. W. i S. 656. W. i S. 657. W. i S. 658. W. i S. 659. W. i S. 660. W. i S. 661. W. i S. 662. W. i S. 663. W. i S. 664. W. i S. 665. W. i S. 666. W. i S. 667. W. i S. 668. W. i S. 669. W. i S. 670. W. i S. 671. W. i S. 672. W. i S. 673. W. i S. 674. W. i S. 675. W. i S. 676. W. i S. 677. W. i S. 678. W. i S. 679. W. i S. 680. W. i S. 681. W. i S. 682. W. i S. 683. W. i S. 684. W. i S. 685. W. i S. 686. W. i S. 687. W. i S. 688. W. i S. 689. W. i S. 690. W. i S. 691. W. i S. 692. W. i S. 693. W. i S. 694. W. i S. 695. W. i S. 696. W. i S. 697. W. i S. 698. W. i S. 699. W. i S. 700. W. i S. 701. W. i S. 702. W. i S. 703. W. i S. 704. W. i S. 705. W. i S. 706. W. i S. 707. W. i S. 708. W. i S. 709. W. i S. 710. W. i S. 711. W. i S. 712. W. i S. 713. W. i S. 714. W. i S. 715. W. i S. 716. W. i S. 717. W. i S. 718. W. i S. 719. W. i S. 720. W. i S. 721. W. i S. 722. W. i S. 723. W. i S. 724. W. i S. 725. W. i S. 726. W. i S. 727. W. i S. 728. W. i S. 729. W. i S. 730. W. i S. 731. W. i S. 732. W. i S. 733. W. i S. 734. W. i S. 735. W. i S. 736. W. i S. 737. W. i S. 738. W. i S. 739. W. i S. 740. W. i S. 741. W. i S. 742. W. i S. 743. W. i S. 744. W. i S. 745. W. i S. 746. W. i S. 747. W. i S. 748. W. i S. 749. W. i S. 750. W. i S. 751. W. i S. 752. W. i S. 753. W. i S. 754. W. i S. 755. W. i S. 756. W. i S. 757. W. i S. 758. W. i S. 759. W. i S. 760. W. i S. 761. W. i S. 762. W. i S. 763. W. i S. 764. W. i S. 765. W. i S. 766. W. i S. 767. W. i S. 768. W. i S. 769. W. i S. 770. W. i S. 771. W. i S. 772. W. i S. 773. W. i S. 774. W. i S. 775. W. i S. 776. W. i S. 777. W. i S. 778. W. i S. 779. W. i S. 780. W. i S. 781. W. i S. 782. W. i S. 783. W. i S. 784. W. i S. 785. W. i S. 786. W. i S. 787. W. i S. 788. W. i S. 789. W. i S. 790. W. i S. 791. W. i S. 792. W. i S. 793. W. i S. 794. W. i S. 795. W. i S. 796. W. i S. 797. W. i S. 798. W. i S. 799. W. i S. 800. W. i S. 801. W. i S. 802. W. i S. 803. W. i S. 804. W. i S. 805. W. i S. 806. W. i S. 807. W. i S. 808. W. i S. 809. W. i S. 810. W. i S. 811. W. i S. 812. W. i S. 813. W. i S. 814. W. i S. 815. W. i S. 816. W. i S. 817. W. i S. 818. W. i S. 819. W. i S. 820. W. i S. 821. W. i S. 822. W. i S. 823. W. i S. 824. W. i S. 825. W. i S. 826. W. i S. 827. W. i S. 828. W. i S. 829. W. i S. 830. W. i S. 831. W. i S. 832. W. i S. 833. W. i S. 834. W. i S. 835. W. i S. 836. W. i S. 837. W. i S. 838. W. i S. 839. W. i S. 840. W. i S. 841. W. i S. 842. W. i S. 843. W. i S. 844. W. i S. 845. W. i S. 846. W. i S. 847. W. i S. 848. W. i S. 849. W. i S. 850. W. i S. 851. W. i S. 852. W. i S. 853. W. i S. 854. W. i S. 855. W. i S. 856. W. i S. 857. W. i S. 858. W. i S. 859. W. i S. 860. W. i S. 861. W. i S. 862. W. i S. 863. W. i S. 864. W. i S. 865. W. i S. 866. W. i S. 867. W. i S. 868. W. i S. 869. W. i S. 870. W. i S. 871. W. i S. 872. W. i S. 873. W. i S. 874. W. i S. 875. W. i S. 876. W. i S. 877. W. i S. 878. W. i S. 879. W. i S. 880. W. i S. 881. W. i S. 882. W. i S. 883. W. i S. 884. W. i S. 885. W. i S. 886. W. i S. 887. W. i S. 888. W. i S. 889. W. i S. 890. W. i S. 891. W. i S. 892. W. i S. 893. W. i S. 894. W. i S. 895. W. i S. 896. W. i S. 897. W. i S. 898. W. i S. 899. W. i S. 900. W. i S. 901. W. i S. 902. W. i S. 903. W. i S. 904. W. i S. 905. W. i S. 906. W. i S. 907. W. i S. 908. W. i S. 909. W. i S. 910. W. i S. 911. W. i S. 912. W. i S. 913. W. i S. 914. W. i S. 915. W. i S. 916. W. i S. 917. W. i S. 918. W. i S. 919. W. i S. 920. W. i S. 921. W. i S. 922. W. i S. 923. W. i S. 924. W. i S. 925. W. i S. 926. W. i S. 927. W. i S. 928. W. i S. 929. W. i S. 930. W. i S. 931. W. i S. 932. W. i S. 933. W. i S. 934. W. i S. 935. W. i S. 936. W. i S. 937. W. i S. 938. W. i S. 939. W. i S. 940. W. i S. 941. W. i S. 942. W. i S. 943. W. i S. 944. W. i S. 945. W. i S. 946. W. i S. 947. W. i S. 948. W. i S. 949. W. i S. 950. W. i S. 951. W. i S. 952. W. i S. 953. W. i S. 954. W. i S. 955. W. i S. 956. W. i S. 957. W. i S. 958. W. i S. 959. W. i S. 960. W. i S. 961. W. i S. 962. W. i S. 963. W. i S. 964. W. i S. 965. W. i S. 966. W. i S. 967. W. i S. 968. W. i S. 969. W. i S. 970. W. i S. 971. W. i S. 972. W. i S. 973. W. i S. 974. W. i S. 975. W. i S. 976. W. i S. 977. W. i S. 978. W. i S. 979. W. i S. 980. W. i S. 981. W. i S. 982. W. i S. 983. W. i S. 984. W. i S. 985. W. i S. 986. W. i S. 987. W. i S. 988. W. i S. 989. W. i S. 990. W. i S. 991. W. i S. 992. W. i S. 993. W. i S. 994. W. i S. 995. W. i S. 996. W. i S. 997. W. i S. 998. W. i S. 999. W. i S. 1000. W. i S. 1001. W. i S. 1002. W. i S. 1003. W. i S. 1004. W. i S. 1005. W. i S. 1006. W. i S. 1007. W. i S. 1008. W. i S. 1009. W. i S. 1010. W. i S. 1011. W. i S. 1012. W. i S. 1013. W. i S. 1014. W. i S. 1015. W. i S. 1016. W. i S. 1017. W. i S. 1018. W. i S. 1019. W. i S. 1020. W. i S. 1021. W. i S. 1022. W. i S. 1023. W. i S. 1024. W. i S. 1025. W. i S. 1026. W. i S. 1027. W. i S. 1028. W. i S. 1029. W. i S. 1030. W. i S. 1031. W. i S. 1032. W. i S. 1033. W. i S. 1034. W. i S. 1035. W. i S. 1036. W. i S. 1037. W. i S. 1038. W. i S. 1039. W. i S. 1040. W. i S. 1041. W. i S. 1042. W. i S. 1043. W. i S. 1044. W. i S. 1045. W. i S. 10